

Pół miliona złotych kar dla tzw. receptomatów

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 06, styczeń 2026 08:38

Tomasz Smaś

Odśłony: 1075

W polskim systemie ochrony zdrowia coraz wyraźniej zarysowuje się problem niekontrolowanej preskrypcji produktów leczniczych za pośrednictwem platform teleinformatycznych. Choć rozwój telemedycyny miał w założeniu ułatwić pacjentom dostęp do specjalistów, działalność części podmiotów – określanych potocznie jako „receptomaty” – stała się przedmiotem intensywnych działań kontrolnych. Pod koniec 2025 roku Rzecznik Praw Pacjenta podjął zdecydowane kroki prawne, nakładając wysokie kary finansowe na placówki, które przedłożyły zysk nad bezpieczeństwo pacjentów i rzetelność diagnozy medycznej.

Ankieta to nie badanie

Głównym zarzutem stawianym podmiotom udzielającym świadczeń zdrowotnych na odległość jest bagatelizowanie procesu diagnostycznego. W toku przeprowadzonych kontroli wskazano na niedopuszczalną praktykę wystawiania recept na silne leki wyłącznie na podstawie ankiety wypełnionej przez pacjenta na stronie internetowej. Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem organów nadzorczych, takie działanie narusza podstawowe prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych udzielanych z należytą starannością i zgodnie z aktualną wiedzą medyczną.

Wskazuje się, że ustalenie problemu zdrowotnego, czyli postawienie rzetelnej diagnozy, jest procesem wymagającym interakcji, która pozwala na faktyczną ocenę stanu zdrowia. Automatyzacja tego procesu, sprowadzająca się do bezkrytycznego akceptowania deklaracji pacjenta w zamian za uiszczenie opłaty, stwarza bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia publicznego.

Nowe obostrzenia

Kluczowym momentem w walce z nadużyciami było wejście w życie rozporządzenia Ministra Zdrowia z listopada 2024 roku. Przepisy te wprowadziły drastyczne ograniczenia w zakresie wystawiania e-recept na wybrane substancje o potencjale uzależniającym i wysokim ryzyku przedawkowania. Katalog środków, których nie można już przepisać w drodze standardowej teleporady bez wcześniejszego osobistego zbadania pacjenta, obejmuje:

- Fentanyl – silny opioid o działaniu kilkadziesiąt razy mocniejszym od morfiny;
- Morfinę oraz Oksykodon;
- Ziele konopi innych niż włókniste (marihuanę medyczną) oraz wszelkie wyciągi i nalewki farmaceutyczne na ich bazie;
- Żywicę konopi.

Wprowadzenie tych ograniczeń oznacza, że osoba wystawiająca receptę na powyższe preparaty ma bezwzględny obowiązek przeprowadzenia badania stacjonarnego. Wyjątek od tej reguły przewidziano jedynie dla lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) w ramach umów z Narodowym Funduszem Zdrowia, o ile stanowią one kontynuację wcześniej wdrożonego leczenia. Zmiana ta ma na celu wyeliminowanie zjawiska „turystyki receptowej”, gdzie pacjenci poszukiwali platform oferujących najszybszy i najmniej sformalizowany dostęp do substancji psychoaktywnych.

Bilans działań w 2025 roku

Działalność kontrolna prowadzona przez cały 2025 rok przyniosła wymierne rezultaty. Rzecznik Praw Pacjenta wydał łącznie 27 decyzji uznających praktyki konkretnych podmiotów leczniczych za

Pół miliona złotych kar dla tzw. receptomatów

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: wtorek, 06, styczeń 2026 08:38

Tomasz Smaś

Odśłony: 1075

naruszające zbiorowe prawa pacjentów. Głównym powodem tych rozstrzygnięć było niedostosowanie się do nowych wymogów prawnych oraz stwarzanie niebezpiecznych warunków udzielania świadczeń.

Mimo wydawanych decyzji i nakazów zaprzestania niewłaściwych praktyk, część podmiotów kontynuowała działalność w dotychczasowej formie. Skutkowało to nałożeniem w ostatnich tygodniach roku czterech kar pieniężnych na łączną kwotę blisko pół miliona złotych. Sankcje te mają charakter nie tylko represyjny, ale przede wszystkim prewencyjny – stanowią jasny sygnał dla całego rynku usług telemedycznych, że omijanie procedur medycznych i ustawowych wymogów badania osobistego nie będzie tolerowane.

Wnioski dla pacjentów i sektora medycznego

Wydane decyzje oraz nałożone kary finansowe zamykają rok 2025 pod znakiem porządkowania rynku e-zdrowia w Polsce. Podkreśla się, że technologia powinna służyć wsparciu procesu leczenia, a nie jego uproszczeniu do poziomu transakcji komercyjnej. Pacjenci mają prawo oczekiwać, że zaordynowane im leki są wynikiem starannej analizy medycznej, a nie automatycznego procesu generowania dokumentów. Dalsze działania Rzecznika Praw Pacjenta w 2026 roku mają skupiać się na monitorowaniu, czy ukarane placówki wdrożyły wymagane standardy bezpieczeństwa, co ma ostatecznie wyeliminować zjawisko nielegalnego procederu sprzedaży recept przez internet.

Źródło: Rzecznik Praw Pacjenta